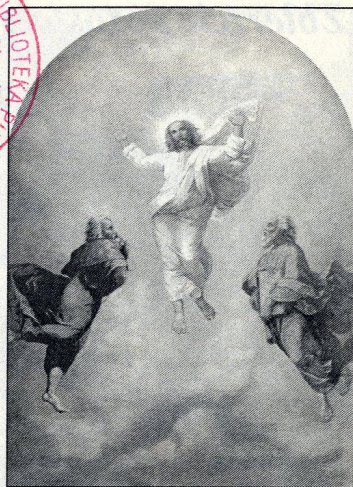


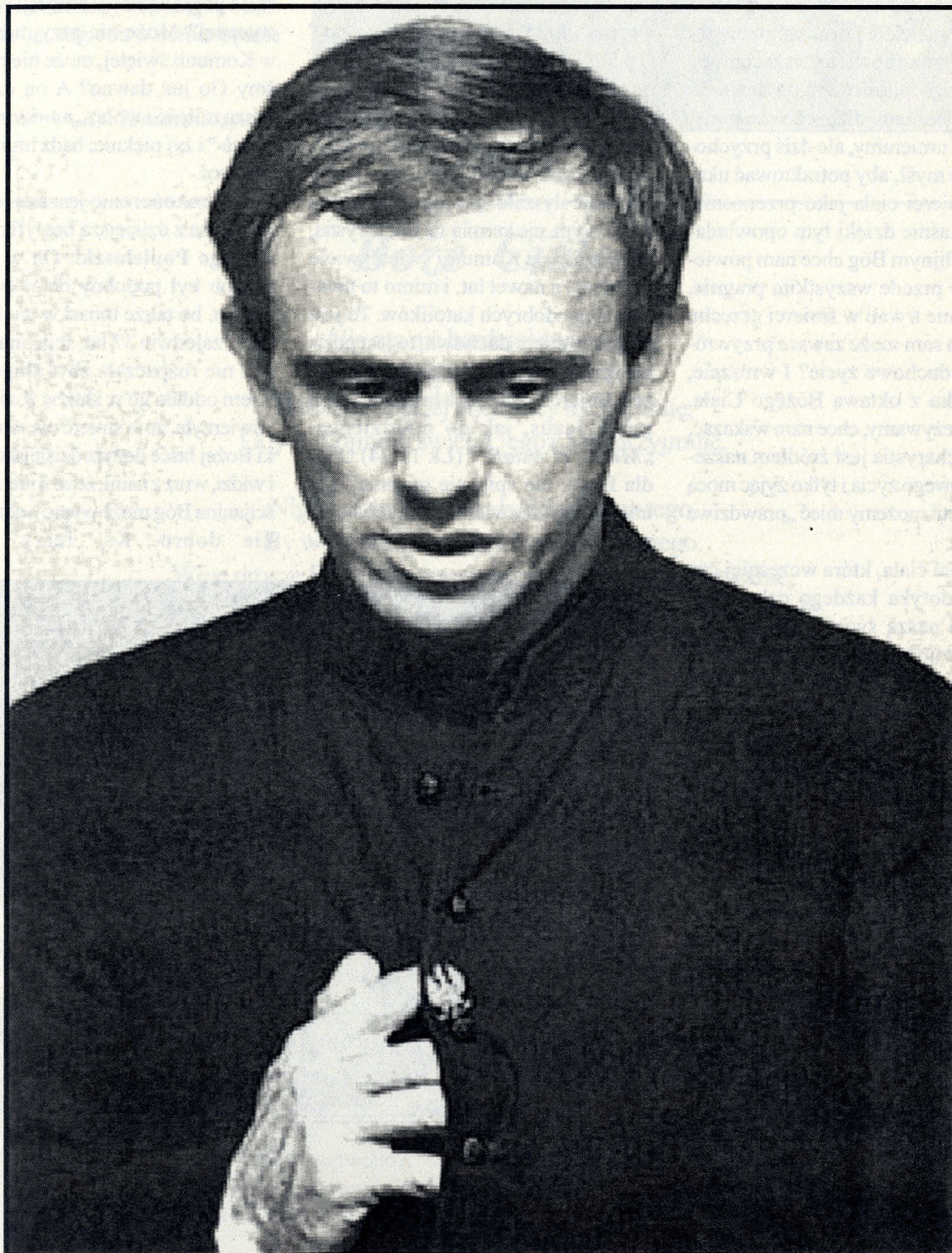


Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 23 (355) 06 czerwca 2010r.



Beatyfikacja ks. Jerzego

Powstać z martwych, aby żyć w Komunii z Chrystusem

Dzisiejsze słowo Boże (X niedziela zwykła, rok C) mówi o śmierci i o wskrzeszeniu do życia. Ukazuje, jak ulotne jest ludzkie życie i jak wielkie cuda może czynić Bóg. W pierwszym czytaniu (1 Krl 17,17-24) prorok Eliaszk wskrzesza syna wdowy, a w Ewangelii (Łk 7,11-17) sam Chrystus przywraca do życia młodzieńca z Nain, którego matka także była wdową. Można w tym kontekście poruszać różne tematy; można mówić o wszechmocy Boga, o Jego miłosierdziu, zastanawiać się nad pytaniem, dlaczego cierpimy, dlaczego umieramy, ale dziś przychodzi mi na myśl, aby potraktować ukazanie śmierci ciała jako przenośnię. Może właśnie dzięki tym opowiadaniom biblijnym Bóg chce nam powiedzieć, że przede wszystkim pragnie, abyśmy nie trwali w śmierci grzechu i że to On sam może zawsze przywrócić nam duchowe życie? I wreszcie, w związku z oktawą Bożego Ciała, którą przeżywamy, chce nam wskazać, że to Eucharystia jest źródłem naszego duchowego życia i tylko żyjąc mocą Eucharystii możemy mieć „prawdziwe życie”.

Śmierć ciała, która wcześniej czy później dotyka każdego człowieka, wstrząsa naszą świadomością i nie daje spokoju każdemu, kto zastanawia się nad sensem istnienia. Ale Pan Jezus mówił wiele razy, że śmierć ciała nie jest największym nieszczęściem człowieka. Wskazywał, że należy bać się nie tych, którzy zabijają ciało, ale raczej tego, który może zniszczyć duszę i pogrzyźć ją w piekle (Mt 10,28). Ważne jest, aby długo żyć na ziemi, bo życie to dar Boga, ale jeszcze ważniejsze, aby żyć pięknie, aby nasza dusza „miała życie”. Jezus chce abyśmy „mieli życie i mieli je w obfitości”, ale ta obfitość polega na świętości i czystości serca. Życie w przyjaźni z Bogiem, życie w łasce uświęcającej, życie bez grzechu – to jest „prawdzi-

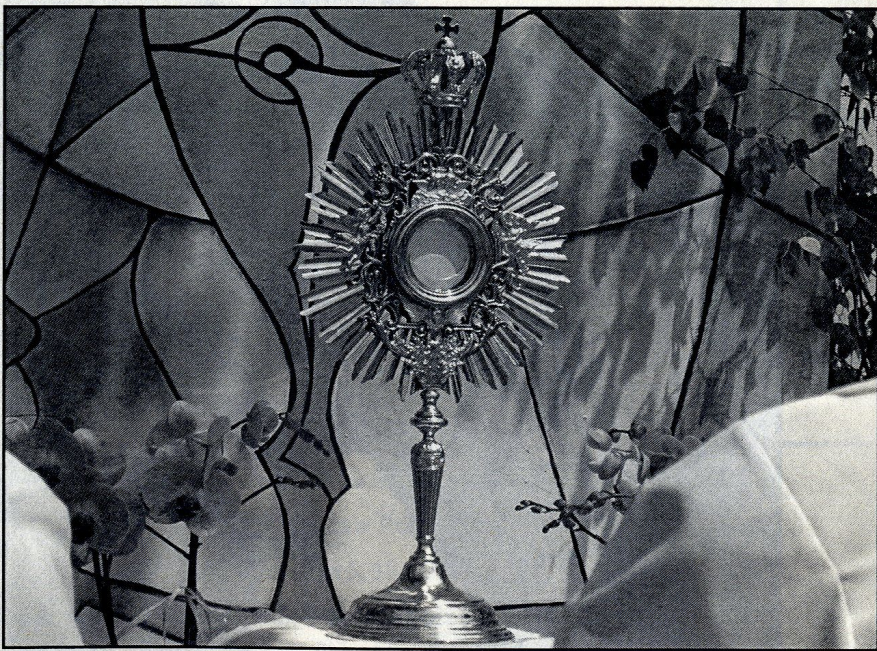
we życie”. Czy jednak nam na takim życiu naprawdę zależy? Czy nie przedkładamy spraw ziemskich nad niebieskie, duchowe? To pytanie powinien zadać sobie każdy z nas.

Jezus daje nam odpowiedź, w jaki sposób możemy umacniać w sobie życie Boże i pogłębiać przyjaźń z Nim. To trwanie w Chrystusie, to Eucharystia, to Komunia święta. „*Kto spożywa ten chleb będzie żył na wieki*” (J 6,58) – mówi On sam. A życie wieczne to właśnie życie w przyjaźni z Bogiem, duchowa łączność ze Zbawicielem, a zarazem to przedśmonek nieba. Wielu ludzi jednak żyje tak, jakby o tym nie słyszało. Trwają w marazmie duchowym, nie karmią się Eucharystią, nie przyjmują Komunii świętej wiele miesięcy, a nawet lat, i mimo to uważają się za dobrych katolików. To jest dopiero śmierć duchowa, to jest pustka wewnętrzna, to jest stan gorszy, aniżeli śmierć ciała. To właśnie do nich mówi Jezus, jak do młodzieńca: „*Mówię ci wstań!*” (Łk 11,14) Ożyj dla Boga, nie śpij, nie gnuśniej, nie trać szansy zbawienia. Obudź się ze straszego snu obojętności i udawa-

nia, że jesteś uczniem Chrystusa i dążysz do wieczności, gdy nie masz wiary i nie słuchasz tego, co mówi ci Pan.

Pomyślmy o naszej pobożności Eucharystycznej. Może zbyt rzadko korzystamy z Sakramentu Miłości, może zbyt daleko jesteśmy od Pana Jezusa? Może teraz w Oktawie Bożego Ciała nie uczymy ani razu Chrystusa przez udział w procesji eucharystycznej? Może nie przyjmujemy Go w Komunii świętej, może nie przyjęliśmy Go już dawno? A on czeka na naszą miłość i woła: „*powstań z martwych*” i żyj pięknie; bądź moim przyjacielem.

Na zakończenie jeszcze refleksja związana z dzisiejszą beatyfikacją ks. **Jerzego Popiełuszki**. On w pewien sposób był podobny do młodzieńca z Nain, bo także umarł w wieku młodym, zaledwie 37 lat. Jego matka jednak nie rozpacziała zbyt długo, albowiem oddała go w służbę Kościołowi i uwierzyła, że ta śmierć ma sens. Dzięki Bożej łasce dożyła dzisiejszego dnia i widzi, wraz z nami, że ze śmierci chrześcijanina Bóg może wyprowadzić wielkie dobro. Ks. Jerzy kochał



Eucharystię. Jako chłopak codziennie przemierzał kilka kilometrów ze swojej wioski Okopy do kościoła parafialnego w Suchowoli, aby uczestniczyć w Eucharystii i przyjmować Komunię Świętą. To zaowocowało i jego życie złożone w ofierze na ołtarzu wiary i Ojczyzny przemieniło losy całego kraju i wszystkich Polaków.

„*Mówię ci wstań*” – woła do nas Chrystus. Wstań i idź, a ode Mnie masz Pokarm, aby nie ustać w drodze. Bądź wytrwały i kieruj się miłością. Żyj w Komunii z Bogiem i przyjaźni z ludźmi. Nie wiadomo jak długo potrwa twoje ziemskie życie, ale na pewno nigdy się nie skończy twoje „prawdziwe życie”, a nagroda w niebie będzie wielka.

Ks. Tomasz Grzywna



Boże Ciało

Nie ma nic bardziej świętego,
Niż Pan Bóg i Boskie Ciało Jego.
Wielkiej Boskiej tajemnicy nie pojmuję,
Gdy w Komunii świętej Jego Ciało przyjmuję.

Nigdy też w pełni nie będę godzien tego,
By w Komunii przyjąć Boga, Pana mego.
Więc proszę Ducha Świętego, o mej duszy przygotowanie,
Wtedy misterium przyjścia Pana Boga do mnie - niech się stanie.

Nigdy tajemnicy Jego przyjścia w Komunii świętej nie zgłębimy,
Lecz nie musimy jej znać - wystarczy, że wierzymy.
Komunia święta - to największy dar Boży nam ofiarowany.
To pokarm duchowy, na życie ziemskie i wieczne dany.

Dziękujemy za to Bogu w Trójcy Jedynemu -
Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu.

Kazimierz Zarzyka

Teksty Mszy świętych do osobistych refleksji

Poniedziałek: 1 Krl 17, 1-6; Ps 121; Mt 5, 1-12.

Wtorek: 1 Krl 17, 7-16; Ps 4; Mt 5, 13-16.

Środa: 1 Krl 18, 20-39; Ps 16; Mt 5, 17-19.

Czwartek: 1 Krl 18, 41-46; P 65; Mt 5, 20-26.

Piątek: Ez 34, 11-16; Ps 23; Rz 5, 5-11; Łk 15, 3-7.

Sobota: 1 Krl 19, 19-21; Ps 16; Łk 2, 41-51.

Niedziela: 2 Sm 12, 1. 7-10. 13; Ps 32; Ga 2, 16. 19-21; Łk 7, 36-8, 3 lub Łk 7, 36-50.

„Kto we łzach sieje, żąć będzie w radości”

refleksje w dniu beatyfikacji ks. Jerzego Popiełuszki



Rok 1984 pamiętam niezbyt szczegółowo, ale jakieś wspomnienia pozostawił we mnie ten czas. Byłem jeszcze w podstawówce i posypując głowę popiołem musze stwierdzić, że mając niecałe 14 lat nie rozumiałem wszystkiego i byłem w pewien sposób uległy propagandzie komunistycznej. Dziennik telewizyjny ciągle bębnił o jedynej właściwej drodze ludu pracującego, o dobrobycie w kraju, o szczęśliwej przyszłości obywateli, a tych, którzy się sprzeciwiali socjalizmowi, ukazywano w najgorszym świetle, nazywając ich wicherzycielami. Wydawało mi się (o zgrozo!), że w kraju jest wolność religijna, bo przecież mogę chodzić swobodnie do kościoła i nikt nie zabrania mi się modlić. Nie wiedziałem o ciągłej inwigilacji duchownych, o Wydziale IV Służby Bezpieczeństwa, o „smutnych panach” w popielatych płaszczach nachodzących i straszących księży. Wiadomo było o tym, że aby pełnić jakąś wyższą funkcję państwową trzeba się było wyrzec Boga i wstąpić do Partii wyznającej

jeźdźła (nawet nie myślałem o tym jako dziecko), więc nikt nie wiedział, jak tam jest. Niektórzy tylko (ci bogatsi i ulegli) jeździli do „demoludów” na wczasy, ale tam było tak samo jak u nas, tylko Boga jeszcze mniej. Wydawało się, że w Polsce jest jako tako. Gdyby ustrój socjalistyczny nie walczył z Bogiem i nie mówił, że religia to opium dla mas, to byłbym pewnie w stanie w niego uwierzyć.

W jesieni roku 1984 został zabity ks. Popiełuszko. W telewizji (jedynej



wtedy) przedstawiano go jako wicherzyciela, a proces sądowy relacjonowany na małym ekranie (choć nie było mowy o żadnych programach religijnych), miał przekonywać, że ustrój sprawiedliwie sędzi zbrodniarzy.

Nie wiedzieliśmy na wsi z dala od Warszawy (przynajmniej dzieci), że na pogrzebie ks. Jerzego było tyle tysięcy wiernych, podobnie jak nieco wcześniej na pogrzebie Grzegorza Przemyka, w którym uczestniczył czynnie ks. Jerzy. Słuchaliśmy z kasety piosenki „Ojczyzna ma”, choć ja jej dalej nie rozumiałem, bo wydawało mi się, że Ojczyzna jest wolna. Była przecież na mapie, a polscy sportowcy występowali pod własną flagą...

Oczy zaczęły mi się otwierać dopiero w Liceum. Przymuszanie do chodzenia na pochody, wiedza o społeczeństwie, wykrzywiona i wykoślawiona, apele z okazji Rewolucji Październikowej, dni przyjaźni polsko-radzieckiej, filmu radzieckiego – to mogło już obrzydnać. Wielka była radość, gdy nie trzeba już było w 4 klasie (rok 1989) iść na pochód, zdawać przymusowo na maturze obrzydliwej wiedzy o społeczeństwie. Jeszcze więcej zacząłem rozumieć dopiero w Seminarium, gdy zaczęły powstawać programy, filmy o komunizmie, gdy powstała wolna prasa, gdy ludzie zaczęli więcej opowiadać. Wtedy okazało się, że wszystko było inaczej niż nas uczono. Wtedy zrozumiałem, ile kłamstwa było w ideologii marksistowskiej i że ks. Jerzy Popiełuszko był prawdziwym bohaterem.

Minęło już od tego czasu ponad 20 lat, a ja piszę te słowa, aby wyrzucić z siebie trochę wstydu, że za mało szanowałem w młodości ofiarę ks. Popiełuszki. Wiedziałem, że zginął zamordowany, ale nie do końca wiedziałem, dlaczego zginął. Teraz już wiem, że nie zachęcał do przewrotów i do walki bratobójczej, ale zawsze przypominał, aby wystrzegać się przemocy, pragnienia zemsty i „zło dobrem zwyciężać”. Głosił, jak ważna

jest prawda, co powodowało wściekłość „perfidnych kłamców”. Jego życie to jest prawdziwa Ewangelia i to jest świadectwo wiary i miłości Boga i bliźniego.

Kilka dni temu usłyszałem w radiu

krótką rozmowę z Marianną Popiełuszką, matką księdza Jerzego. Dziennikarz zapytał ją o to, czy cieszy się z wyniesienia na ołtarze syna. Pytanie może nie było najwyższych lotów, ale piękna była odpowiedź tej niewykształconej, 90-letniej kobiety. Powiedziała, że spełniają się słowa Pisma świętego: „Kto we łzach sieje, żąć będzie w radości”. Wiele wycierpiała, gdy zamordowano jej syna, ale teraz pozostała wielka radość i szczęście, że doczekała tego dnia. Jakże się tu więc nie cieszyć, gdy spełnia się Boże Słowo? My także cieszymy się, że jest ogłoszony błogosławionym. Będzie przypominał zawsze o kłamstwie socjalizmu i prawdzie Ewangelii. Będzie przypominał o prawdziwej, a nie udawanej wolności. Będzie przypominał, że zło trzeba zawsze dobrem zwyciężać i że kto we łzach sieje, żąć będzie w radości; jeśli nie na ziemi, to na pewno w Królestwie Bożym.

Ks. Tomasz Grzywna



Ksiądz Jerzy

Urodzony w biednej wiosce, Popiełuszków rodzinie.
W kościele na chrzcie świętym Jerzy dano Mu na imię.
Potem było zwyczajne dziecka i chłopaka dorastanie.
Do oddalonej szkoły i kościoła ranne wstawanie.

Posługiwanie do mszy świętej zaszczytem dla Niego było,
Wkrótce też powołanie kapłańskie w Nim zagościło.
Na początku Seminarium Duchownego – do wojska powołanie.
Doświadczył też metod władzy mającej za cel kościoła likwidowanie.

Wiele upokorzeń i dolegliwości przeżył – modlitwą się umacniając,
Okrutnego terroru ówczesnej władzy na sobie doświadczając.
Wyszedł z wojska osłabiony i ciężko w nim doświadczony.
Ukończył seminarium i na kapłana został wyświęcony.

Jednak Jego ciężka dola wcale się nie skończyła.
Przeciwnie, właściwie to jakby na początku była.
Szykany i represje władz wobec Niego narastały,
Bo był wierny zasadom, które władzy nie odpowiadały.

Młody ksiądz zaczął solidaryzować się z robotnikami,
Wspierać ich i umacniać swymi mądrymi kazaniem.
Wkrótce stał się już sławny w całym kraju znany
I do wielu miejsc robotniczych na posługę zapraszany.
Okrzyknięto Go kapelanem całej „Solidarności”.
Prześadowcy sprawiali Mu jeszcze większe przykrości.
Bronił honoru ludzi, ojczyzny, o to się upominał,

Nie bacząc, że niechybnie grozi Mu kryminal.
Rzesza Polaków pragnących Go słuchać ciągle narastała.

We wrogiej władzy, chęć zniszczenia Go i nienawiść wrzała.

Ksiądz Jerzy nie ugiął się, choć był ciągle zastraszony.
Nawet na najgorsze wydarzenia był On przygotowany.

Aż nadszedł ten dzień, gdy czara nienawiści się przelała
A nad prześladowcami moc szatana całkiem zapanowała.
Podstępnie porwany, wymyślnymi torturami był męczony,

Zabity i z poniżeniem ludzkiej godności – do rzeki wrzucony.

To było duże, chwilowe zwycięstwo szatana,
Lecz wkrótce, władza oprawcom została odebrana.
Ludzie bardzo żalowali „kapelana swego”,
Dużo się modlili prosząc o świętość dla Niego.

I oto nadszedł dzień, przez lud wymodlony –
Ksiądz Jerzy Popiełuszko jest już błogosławiony!
Radość to dla nas i pocieszenie po stracie Jego,
Że oto już Go mamy błogosławionego.

Żywym niech będzie dla nas księdza Jerzego przesłanie
A pamięć o Nim i jego zasługach, niech w narodzie zostanie.

My z jego matką, która dożyła tej chwili –
Nadal o Jego kanonizację będziemy się modlili.
On nasz święty, bohater narodowy – przed nim schylmy głowy.

Drodzy Parafianie!



Wakacyjna „Słoneczna Przygoda”, którą ofiarowaliśmy dzieciom w 2003 roku stała się jednym ze stałych elementów pracy naszego Stowarzyszenia. Minione lata utwierdziły nas w przekonaniu, że dzieci potrzebujących tego typu pomocy jest w naszym mieście coraz więcej. Każdorazowo, gdy nadchodzi koniec turnusu, dzieci pytają: czy w przyszłym roku też będzie „Słoneczna Przygoda”? Choć nie wiemy jeszcze, co kolejny rok przyniesie, odpowiadamy zdecydowanie, że: tak! W ten sposób, pomimo, że corocznie borykamy się z wieloma trudnościami – nadaliliśmy naszej letniej akcji charakter ciągły.

W tym miejscu pragniemy Państwu podziękować za coroczne finansowe wspieranie „Słonecznej Przygody” na przestrzeni wszystkich tych lat – bez Państwa udziału jej kontynuacja byłaby z pewnością niemożliwa.

Podczas tegorocznych wakacji już po raz 8-my organizujemy dla dzieci dwa 2-tygodniowe bezpłatne turnusy wypoczynkowe. Tak, jak w latach ubiegłych, adresujemy je do dzieci, które z różnych względów, zwłaszcza finansowych, nie mogą skorzystać z wyjazdowych form wypoczynku.

W miesiącu sierpniu, już tradycyjnie, zostanie zorganizowana 2-dniowa, również bezpłatna wycieczka dla dzieci do Krakowa. Każdorazowo dla zdecydowanej większości dzieci jest to pierwszy wyjazd do większego miasta.

W ramach programu dotychczasowych wycieczek dzieci mogły zwiedzać Katedrę Wawelską, mogły też zobaczyć z bliska, a nawet próbować „poruszyć” Dzwon Zygmunta. Duże wrażenie na najmłodszych robiła Smocza Jama. Po przejściu Traktem Królewskim na Rynek dzieci zwiedzały Kościół Mariacki

oraz Sukiennice. A wśród atrakcji: spacer statkiem po Wiśle, filmy przyrodnicze w kinie trójwymiarowym IMAX, Aquapark i, bardzo lubiane przez dzieci, zwiedzanie Ogrodu Zoologicznego. Oprócz Krakowa dzieci zwiedziły także Kopalnie Soli w Wieliczce i Bochni. Zaprzyjaźniony Hotel „Bursa Jagiellońska” zapewniał zarówno noclegi, jak też pełne wyżywienie dla wszystkich uczestników wycieczek.

W latach 2003-2009 z turnusów wypoczynkowych skorzystało łącznie 481 dzieci: uczniów sanockich szkół – Szkoły Podstawowej Nr1 i Nr 2 oraz wychowanków Powiatowej Placówki Socjalizacyjnej w Sanoku (Domu Dziecka). W sierpniowych 2-dniowych wycieczkach „Na pożegnanie wakacji” wzięło udział łącznie 212 uczniów.

W bieżącym roku w ramach turnusów dydaktyczno-wypoczynkowych opieką obejmujemy 52 dzieci. Rekrutacji i kwalifikacji uczestników dokonają

poczynku połączy zabawę i przygodę z wychowaniem. Zajęcia rekreacyjno-sportowe będą prowadzone m.in. na terenie Ogródka Jordanowskiego, MOSIR (baseny). Przewidziane są wycieczki do Muzeum Historycznego i Muzeum Budownictwa Ludowego (Skansen) oraz wycieczka autokarowa (z ogniskiem) w Bieszczady.

Dzieci będą miały zapewnione posiłki: drugie śniadania oraz 2-daniowe obiady, napoje, owoce i słodycze. Laureaci przeprowadzanych konkursów będą nagradzani upominkami. Wspólnie spędzany czas urozmaicać będą gry i zabawy. Na zakończenie turnusów wszyscy uczestnicy otrzymają szkolne wyprawki. Także dzieci uczestniczące w sierpniowej wycieczce otrzymają jako nagrody konkursowe – zestawy szkolne. Dla informacji podajemy, że łączny koszt dwu turnusów i wycieczki, to kwota około 24 tys. złotych.

Organizowana przez nas akcja cieszy się bardzo dużym powodzeniem, a profesjonalny sposób jej organizacji znalazł uznanie Władz Miasta, które również wspierają nas finansowo. Dzięki przychylności i wyrażeniu zgody przez Księdza Dziekana Andrzeja Skibę, w niedzielę w dniu 13 czerwca 2010, po każdej Mszy świętej będziemy prowadzić zbiórkę pieniędzy do puszek na organizację tegorocznej „Słonecznej Przygody”.

Mocno wierzymy, że i w tym roku możemy liczyć na Państwa pomoc, a za jej okazanie z góry serdecznie dziękujemy, także w imieniu dzieci - naszych tegorocznych podopiecznych.



Pobyt w Krakowie zawsze kończył wyjazd do Łagiewnik na modlitwę w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia.

– tak jak w latach ubiegłych – szkolni pedagodzy. Zajęcia będą prowadzone w pomieszczeniach Świetlicy Klasztoru OO. Franciszkanów w Sanoku. Opiekę nad dziećmi sprawować będą wolontariusze – nauczyciele. Opracowany przez pedagogów program wy-

**Stowarzyszenie Przyjaciół
Heleny Kosiny w Sanoku**

Solidarność

15.04.2010, to jest w czwartek, zgodnie z obietnicą, ksiądz arcybiskup Javier Martínez Fernández odprawił Mszę Świętą w katedrze w Grenadzie w intencji osób zmarłych tragicznie w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem, naszej Ojczyzny i wszystkich Polaków. W tym szczególnym czasie udało nam się zebrać na Eucharystii wielu Polaków. Msza Święta była bardzo uroczysta, śpiewaliśmy w jej trakcie pieśni po polsku, hiszpańsku i łacinie.

W trakcie homilii arcybiskup podkreślał jak ważna dla Europy była solidarność Polaków. Opowiadał o naszej historii, o tym jak często jednoczyliśmy się po to, by walczyć o niepodległość, czy to w czasie wojen, czy też zaborów. Akcentował mocno fakt, że właśnie tej solidarności Europa może się uczyć od nas, Polaków. Mówił także, że my jako studenci w Granadzie możemy się czuć jak u siebie, ponieważ tworzymy rodzinę.

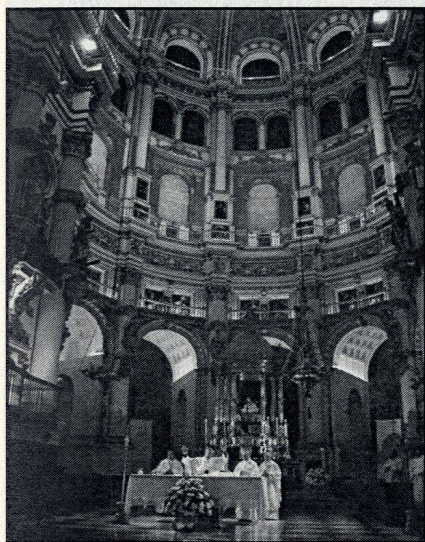
Tydzień później, również w czwartek wieczorem, udało nam się zorganizować pokaz filmu Katyń z hiszpańskim dubbingiem dla szerszego grona. Projekcja mogła się odbyć dzięki łaskawości księdza arcybiskupa, ponieważ zorganizowaliśmy ją w jego pałacu biskupim. Wprowadziliśmy w tematykę i realia filmu, jednak czy Hiszpanie go rzeczywiście zrozumieli - nie mnie oceniać...

Chcemy pójść teraz o krok dalej - zaprezentować cykl polskich filmów z "Dekalogiem" Krzysztofa Kieślowskiego na czele. Chcemy pokazać bogactwo naszej polskiej kultury i jej różne oblicza, a co z tego wyjdzie - zobaczymy. Ważnym jest to, że są ludzie, którzy pragną dać coś z siebie, a o to przecież w tym wszystkim chodzi.

"Wszystko mogę w tym, który mnie umacnia" Flp 4, 13

Ewa Krawczyk

Fot. Jakub Kołodyński



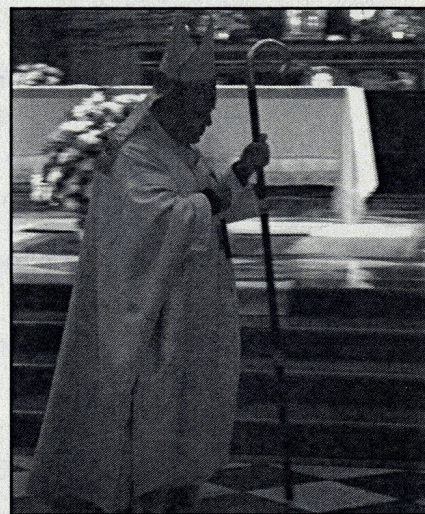
Archikatedra w Grenadzie



Złożenie darów



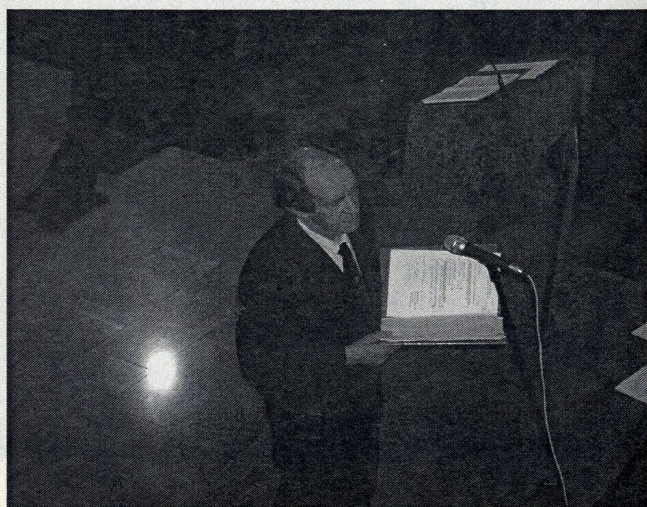
Oprawa muzyczna



ks.abp J. Martínez- Fernandez

Koncert papieski „Nie lękajcie się”

(fotorelacja)



Nowi ministranci

W niedzielę 30 maja nasza parafia wzbogaciła się o 7 nowych ministrantów. Uroczystego wprowadzenia w tę posługę dokonał w koncelebrze ks. Adam Mazurek i ks. Grzegorz Socha. A miało to miejsce na Mszy św. dla dzieci, o godz. 9.30.

Zanim rozpoczęła się uroczystość, odbyła się generalna próba liturgiczna. Podczas niej dopinano wszystko na ostatni guzik, by dobrze zaprezentować się przed rodzicami, rodzeństwem, dziadkami, koleżankami i kolegami.

Punktualnie, o godz. 9.30 rozpoczęła się tak długo wyczekiwana przez chłopców uroczysta Eucharystia. Na początku, tuż po znaku krzyża świętego i zapowiedzi intencji, ks. Adam, opiekun Liturgicznej Służby Ołtarza, zaznaczył charakter przeżywanej uroczystości. Po wyznaniu wiary, miał miejsce pierwszy element obrzędu wprowadzenia, a mianowicie prezentacja kandydatów. Każdy z osobna po usłyszeniu swojego imienia i nazwi-

ska przedstawiał się wspólnocie zgromadzonej w kościele wypowiadając "JESTEM".

Najważniejszym jednak momentem uroczystości był sam obrzęd wprowadzenia w posługę (tj. modlitwa w tej intencji, oraz nałożenie komży oraz kołnierzyków na nowo przyjętych ministrantów). Po zakończeniu tego obrzędu chłopcy zajęli miejsca w prezbiterium kościoła. W dalszej części Mszy św. wykonywali już pełnoprawnie nowe funkcje liturgiczne. Poruszające było jednak to, że nowo promowani wypełniali te czynności z wielkim namaszczeniem i przejęciem.

Zwieńczeniem obrzędu było złożenie przysięgi przez ministrantów, którą pozwolę sobie przytoczyć:

"Dziękując Bogu za łaskę powołania ministranckiego, przyrzekamy święte czynności ministranta wypełniać chętnie, pobożnie, gorliwie i radośnie na chwałę Bożą i dla dobra całej wspólnoty parafialnej. Tak nam dopomóż, Panie, Boże wszechmogący.

Święty Stanisławie Kostko, módl się za nami.

Święty Dominiku Savio, módl się za nami.

Święty Janie Berchmansie, módl się za nami."

Po zakończonej Mszy Świętej zostały wykonane pamiątkowe zdjęcia nowych ministrantów z ks. opiekunem Adamem Mazurkiem.

Przyjęci zostali:

Rafał Mokrzycki,

Jakub Mokrzycki,

Hubert Mokrzycki,

Jakub Matuszek,

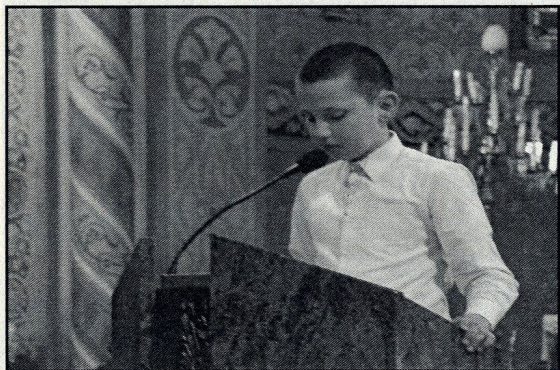
Mateusz Brewczak,

Szymon •dziebko,

Karol Łukasik.

Wszystkim z całego serca gratulujemy i życzymy, by zawsze byli przyjaciółmi i apostołami Jezusa Chrystusa oraz aby dziękowali Bogu za tak piękne chwile, które dał nam wszystkim tego dnia przeżyć.





Intencje w tygodniu 7-13.06.2010 r.

Poniedziałek, 7.06

6.30 + Jadwiga (greg.)
7.00 + Władysław (greg.)
7.30 + Barbara Anyszewska int. od koleżanek z pracy
18.00 1. + Stefan Kuźma
i ++ z rodziny
2. + Maria i Bolesław Pastuszak oraz ++ z rodziny

Wtorek, 8.06

6.30 + Julian Strzelecki
7.00 + Janina Ziarko
7.30 + Kazimiera (f) Konieczna od siostrzenicy Kasi z rodziną
18.00 1. + Jadwiga (greg.)
2. + Władysław (greg.)

Środa, 9.06

6.30 + Władysław (greg.)

7.00 + Jadwiga (greg.)

7.30 + Barbara Anyszewska int. od koleżanek z pracy
18.00 1. + Genowefa Tomoń
2. + Edward 17 r. śm.

Czwartek, 10.06

6.30 + Maria i Józef Pucz
7.00 + Władysław (greg.)
7.30 + Aniela 4 r. śm.
18.00 1. + Jadwiga (greg.)
2. w intencji Ojca św. biskupów i kapłanów oraz za Ojczyznę int. od Rodziny Radia Maryja

Piątek, 11.06

6.30 + Władysław (greg.)
7.00 o uwolnienie od złego ducha
7.30 + Eugeniusz 15 r. śm.

18.00 1. + Jadwiga (greg.)

2. + Stanisława (f) Drwięga 1 r. śm.

Sobota, 12.06

6.30 + Władysław (greg.)
7.00 + Władysław 3 r. śm.
7.30 + Jadwiga (greg.)
18.00 + Stanisław i Zbigniew

Niedziela, 13.06

6.30 + Józefa (f) 2 r. śm. oraz + Anna
8.00 + Antoni Hnat z okazji imienin
9.30 + Jadwiga (greg.)
11.00 o potrzebne łaski dla ks. Antoniego z okazji imienin int. od KIK
12.30 za parafian
16.00 + Władysław (greg.)
18.00 + Antoni
Płowce: + Mieczysław 2 r. śm.

Festyn Rodzinny

13.06.2010

**Startujemy
godz. 14.00**

14.00 – Rozpoczęcie festynu – konkursy i zabawy
dla najmłodszych

15.00 – Finał laureatów Konkursu Piosenki Religijnej

16.00 – Zespół SOULIKI

17.00 – Zespół Cassiopea

17.45 – Występ uczniów z SP nr 2 im. Św. Kingi
w Sanoku

18.30 – Młodzieżowa Orkiestra Dęta

OSP Jaćmierz z grupą tancerek

20.00 – Bartosz Głowacki – „Młody
Muzyk roku 2009”

20.30 – Księża bawią Sanok

Organizator

**Parafia Przemienienia Pańskiego
w Sanoku**

**Wstęp
wolny**

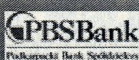
**przy ul. Zagrody 1
koło I LO**

Sponsorzy:



Urząd Miasta Sanoka

Patroni medialni:



Starostwo Powiatowe Sanok

Gmina Sanok



Ogłoszenia duszpasterskie

X niedziela zwykła 6 VI 2010

1. Trwa oktawa Bożego Ciała. Dziś nabożeństwo czerwcowe połączone z procesją i zmianą tajemnic różańcowych o godzinie 17.00.

W zwykłe dni tygodnia procesja eucharystyczna po Mszy świętej o godzinie 18.00. Zapraszamy wszystkich do udziału w tych nabożeństwach

i procesjach. Szczególnie zachęcamy dzieci pierwszokomunijne o przychodzenie w strojach komunijnych, a mniejsze dzieci do sypania kwiatów i dzwonięcia. We czwartek zakończenie oktawy. Po Mszy świętej i procesji poświęcenie wianków i ziół oraz błogosławieństwo dzieci. Zapraszamy wszystkie dzieci do przyjęcia tego błogosławieństwa.

2. W piątek Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. Msze święte jak w tygodniu, a wieczorem tradycyjnie - dla uczczenia Serca Jezusa - procesja. W tym dniu nie obowiązuje wstrzeżliwość od pokarmów mięsnych. Zapraszamy do modlitwy.

3. W przyszłą niedzielę zbiórka Stowarzyszenia im. Heleny Kosiny na wakacje dla biednych dzieci.

4. W przyszłą niedzielę będziemy obchodzić rocznicę konsekracji naszego kościoła, którego dokonał 13 czerwca 1897 r. ks. Bp Jakub Glazer. Modlimy się w intencji fundatorów, budowniczych kościoła oraz wszystkich wiernych, którzy modlili się i modlą w naszej świątyni.

5. Także w przyszłą niedzielę o godzinie 11.00 ks. Krzysztof Pastuszek, sanocki rodak pracujący w Belgii, będzie obchodził Złoty Jubileusz Kapłański. Zapraszamy do wspólnej modlitwy.

6. Także w przyszłą niedzielę o godzinie 12.30 msza święta dla uczestników VIII Festiwalu Piosenki Religijnej Powiatu Sanockiego. Po Mszy świętej o godzinie 14.00 ogłoszenie wyników i Koncert Laureatów w Klubie Górnika.

7. Bóg zapłać za otwarte serca i ofiary na rzecz powodzian. Zebrano 20.330 zł., które przez pośrednictwo Caritas zostaną przekazane poszkodowanym.

Papieskie Intencje Apostolstwa Modlitwy na czerwiec 2010:

Ogólna: Aby wszystkie instytucje krajowe i międzynarodowe zobowiązały się do zapewnienia szacunku życiu ludzkiemu, od poczęcia aż do naturalnej śmierci.

Misyjna: Aby Kościoły w Azji, które są "małą owczarnią", otoczoną przez ludność niechrześcijańską potrafiły głosić Ewangelię i dawać świadectwo radosnego przyłgnięcia do Chrystusa.

II Krucjata Modlitw w intencji ojczyzny na czerwiec 2010: O większa wierność Chrystusowi i gorliwość w pracy duszpasterskiej kapłanów.

Prowadzenie Różańca Św. przez poszczególne Róże w czerwcu.

1.06 Róża 16 p.w. Św. Maksymiliana Kolbe
Pani Kaczmar Janina

8.06 Róża 17 p.w. Św. Bernadetty z Lourdes
Pani Struś Janina

15.06 Róża 18 p.w. Św. Ludwika
Pani Matuła Maria

22.06 Róża 19 p.w. M.B. Fatimskiej
Pani Lipińska Maria

29.06 Róża 20 p.w. błg. ks. Jana Balickiego
Pani Polańska Anna

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywna.

Redaktor techniczny: Stanisław Rocha.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok;

www.fara.sanok.pl oraz www.esanok.pl/kamery_sanok

email gpp2@op.pl

Zróżdła zdjęć: zdjęcia własne i internet.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku Tel: 0 13 463 19 98.

Druk: www.drukpiast.com

Góra
Przemienienia